

Do góry, do góry

Słowa: **Marek Sochacki** | Muzyka: **Marian Zych**

Kiedy się budzę
Słyszę na szybie
Krople
Bardzo je lubię
Jedna po drugiej
Mknie
Desant niebieski
Spada na mój dom
Więc za okno dłoń
Poza mój schron
Na deszcz
Wychylam

Do góry
Gdzie króluje wiatr
Do góry
Gdzie wolności smak
Do góry
Gdzie powstaje dzień
Do góry
Gdzie się kończy kres
Do góry
Gdzie nie dotarł nikt
Do góry
Gdzie się rodzą sny
Do góry
Po kropelkach bieg
Do góry
Zanim spadnie śnieg
Ciągle do góry, do góry, do góry
Ciągle do góry, do góry, do góry

Kiedy się nudzę
To przez kałuże
Skaczę
Frunę nad chmurą
Groźną i burą
Lecz

Znowu na ziemię
Magnes ściąga mnie
Jak Ikar spod chmur
Spadam na bruk
By znów
Wstać i lecieć

Do góry...

Nad ziemię, nad najwyższy górski szczyt
Nad ziemię, jak dmuchawca pył
Nad ziemię, lekko jak swobodny cień
Ponad poziomy ptakiem leć

Ciągle do góry...